



**Kardynał Turkson**

# Można wyżywić dwukrotnie więcej ludzi na świecie

Gdyby rolnicy w Afryce mieli większy dostęp do żyznych gruntów ornych, niezagrażonych konfliktami zbrojnymi i zanieczyszczeniami, nie potrzebowaliby genetycznie modyfikowanych upraw do produkcji żywności, powiedział kardynał Peter Turkson, przewodniczący Papieskiej Rady Sprawiedliwości i Pokoju. „W wyniku tego nie potrzeba byłoby żadnej inżynierii genetycznej”, powiedział Turkson watykańskiemu dziennikowi *L'Osservatore Romano* 5 stycznia 2011 r.

To „skandal”, że blisko miliard ludzi cierpi z głodu, stwierdził kardynał Turkson, zwłaszcza, że istnieje więcej niż wystarczająca ilość żywności, żeby wyżywić cały świat. Uprawy i inwentarz żywy są niszczone z powodu ścisłych ograniczeń handlowych lub żeby utrzymać wysokie ceny żywności, a w bogatszych krajach nadająca się do jedzenia żywność „jest wyrzucana do śmietnika”, dodał. „Wszystko, cze-

go potrzeba, to trochę więcej solidarności i dużo mniej egoizmu, a będzie wystarczająca ilość żywności, by wyżywić nawet dwukrotnie więcej ludzi niż żyje obecnie”, powiedział kardynał.

Kardynał Turkson stwierdził, że niektóre międzynarodowe kompanie aktywnie zaangażowały się w przekonywanie biskupów afrykańskich, by wspierali większe użycie genetycznie modyfikowanych organizmów. „Myślę, że prawdziwym zagadnieniem nie jest opowiedzenie się za lub przeciw GMO”, powiedział hierarcha. Nie będzie potrzeby takich upraw, jeśli afrykańscy hodowcy mieliby dostęp do żyznych gruntów, które „nie byłyby zniszczone, zdewastowane lub zatrute przez nagromadzenie toksycznych odpadów” i gdyby mogli oni korzystać z owoców swojej pracy, mogąc odłożyć wystarczającą ilość nasion do zasiania w następnym roku i nie być zmuszonymi do stałego kupowania

nasion genetycznie modyfikowanych z zagranicy, powiedział kardynał.

„Dlaczego zmuszać afrykańskich rolników do kupowania nasion produkowanych w innych krajach i innymi sposobami? Zaczynam zastanawiać się, czy, poza tym, nie chodzi tu o zwyczajne machinacje dla utrzymania zależności ekonomicznej za wszelką cenę”, stwierdził. „**Powiedziałbym nawet, że staje się to nową formą niewolnictwa**”, dodał.

Kardynał Turkson powiedział, że nie jest przeciwny postępowi naukowemu i technologicznemu, ale ważne jest, by ocenić, czy istnieje faktyczna potrzeba dla upraw genetycznie modyfikowanych.

Powiedział, że ludzie powinni „uczciwie odpowiedzieć sobie, czy nie chodzi tu bardziej o biznes, który próbuje uczynić kogoś bogatym”, co było „uzasadnionym podejrzeniem”, popartym wieloma przykładami podobnej eksploatacji w Ghanie. ✝

